



nawet przy tak łagodnej zimie wydano już 400.000 zł na zimowe utrzymanie dróg. A im więcej zostanie wydanych pieniędzy w zimie, tym mniejsza kwota zostanie na lato. Zaznaczył, że nie należy oczekiwać zbyt wiele i porównywać standardów obowiązujących na terenie powiatu ze standardami dotyczącymi dróg wyższego rzędu. Bo nasze drogi są utrzymywane pod potrzeby, ale na miarę możliwości finansowych.

Pytania, uwagi, sugestie:

- Radna Jadwiga Gubała – z ekonomicznego punktu widzenia bardziej rozsądne byłoby takie rozwiązanie, aby nie czekać na telefony od mieszkańców, tylko posypywać, kiedy jest ślisko, wszystkie newralgiczne miejsca (górkę, zakręty), znajdujące się na terenie gminy.

- Pan Krzysztof Tułak – pani ma rację i nie ma racji. My musimy się liczyć z pieniędzmi podatnika. Dlatego czekamy na zgłoszenia i posypujemy tylko miejsca niebezpieczne. Nie sypujemy natomiast tam, gdzie są proste odcinki dróg. Gdybyśmy dysponowali większą pulą pieniędzy, sytuacja byłaby zgoła inna. A tak musimy się obracać w takich realiach, na jakie nas stać. Nasz budżet opiera się na podobnych zasadach, jak budżet gminy i budżety domowe. Reasumując chodzi o to, aby racjonalnie wydawać posiadane środki.

- Pan Henryk Kasza – panie dyrektorze - znamy się od co najmniej kilku kadencji i ciągle jest ten sam temat. Mówił pan o wydawaniu milionów na zimowe utrzymanie dróg. Ale czy nasza gmina jest z tego zadowolona? Uważam, że każdy powie, że nie bardzo. Był swego czasu kierownikiem naszego obwodu jeden pan, na którego czasami narzekaliśmy. Ale jeździł w teren i wszystkiego dopilnował. Natomiast obecny kierownik, według mnie, nie wywiązuje się ze swoich obowiązków tak, jak należy i ciągle zmienia swoje decyzje. W naszej wsi była tylko dwa razy piaskarka. I myślę, że na innych drogach w gminie – podobnie. Jeździmy po drogach powiatu kieleckiego, które nie należą do I kategorii zimowego utrzymania. Tamte drogi już o godz. 5, 5.30 rano są odśnieżone i posypane. Czy u nas też nie powinno tak być? Wszędzie mieszkają ludzie, którzy potrzebują dojechać do szkół, sklepów, czy w inne potrzebne miejsca. Czy pan wie, że czasami nie dojeżdżają autobusy do Zawady? Wypadałoby przynajmniej od czasu do czasu pomóc tym ludziom, a nie psuć im nerwów. Po co mieszkańcy mają dzwonić kilkanaście razy, skoro nic z tego nie wynika? Bo człowiek, który nie ma żadnej wiedzy w tym temacie decyduje, że tam akurat nie wyśle sprzętu, bo jest niepotrzebny. Na jakiej podstawie tak twierdzi, jeżeli tam nie był?

- Pan Krzysztof Tułak – bardzo mnie niepokoją takie sformułowania jak: na czym on się zna, brak mu wiedzy i temu podobne. Ja nie ośmieliłbym się zapytać, jaką pan ma wiedzę, aby sprawować funkcję sołtysa. To czemu pan formułuje w drugą stronę takie zarzuty? Nie rozumiem tego. Pana postawa jest czasami co najmniej dziwna. Pan

dzwoniąc do PZD najzwyczajniej obraża pracujących tam ludzi. Apeluję, abyśmy rozmawiali na zasadzie siły argumentów a nie na zasadzie argumentów siły.

To, co pan powiedział jest typowym przykładem manipulowania informacją. Piaskarka była w Kosterze, w styczniu br., 6 razy. Co zostało dokładnie odnotowane w rejestrze.

Dlatego proszę, aby własnych uprzedzeń i niechęci nie przedkładać nad sprawy publiczne. Mam dla Pana taką propozycję. Proszę wystąpić z wnioskiem o zmianę kategorii zimowego utrzymania drogi Bugaj – Kostera. Podjęcie takiego działania będzie dla wszystkich o wiele korzystniejsze.

- Pan Henryk Kasza – mnie chodzi o to, że kierownik nie jeździ po terenie, a poprzedni kierownik jeździł.

- Pan Krzysztof Tułak - jeżeli mój pracownik, przejeżdżając przez daną wieś, będzie miał obowiązek meldować się u sołtysa lub radnego, będzie to robił. W ostatnią sobotę ktoś z pana wsi dzwonił z interwencją do kierownika i piaskarka pojechała, mimo że był to dzień wolny od pracy.

- Radny Krzysztof Samburski – chcąc nieco zniwelować napięcie powiem, że nie jest tak źle. Droga jest odśnieżona i posypana. Wiadomo, że zgodnie z regułami obowiązuje pewna kolejność. Najważniejsze dla mnie jest to, że wieś nie jest pominięta i pozostawiona sama sobie.

Korzystając z Pana obecności chciałbym jeszcze raz zasygnalizować problem, który zgłaszałem na ostatniej sesji. W miejscowości Bugaj droga przebiega przez środek miejscowości a natężenie ruchu jest bardzo duże. Ze względu na brak poboczy, proszę w imieniu mieszkańców wsi o rozważenie wykonania chodnika przy w/w drodze. Gdyby z naszej strony była potrzebna petycja lub zebranie podpisów, jesteśmy gotowi na współpracę.

- Pan Krzysztof Tułak – wniosek jest zasadny, tylko proszę złożyć go na piśmie. W tym roku priorytetem dla nas będzie wykonanie poboczy. Ponieważ dysponujemy własnym sprzętem, będziemy to robić we własnym zakresie. Najlepszym przykładem dobrej współpracy jest wieś Balice, gdzie w ubiegłym roku wspólnie z panem przewodniczącym i radą sołecką udało nam się zabezpieczyć niebezpieczny ciek. Czyli jak się chce, to można. Myślę, że w tym przypadku możemy pójść w tym samym kierunku.

- Pan Sławomir Stępień – mieszkaniec wsi Janowice Poduszowskie – panie dyrektorze - proszę mi powiedzieć, dlaczego piaskarka nie posypuje drogi Balice – Gnojno, tylko zawraca przy drodze prowadzącej do Zawady i odjeżdża?

- Dyrektor PZD w Busku-Zdroju – jeszcze raz powtarzam. Są 3 kategorie dróg zimowego utrzymania. Nie pamiętam jakiej kategorii jest droga prowadząca z Balic do Gnojna. Jeżeli pan chce, możemy sprawdzić w urzędzie do jakiej kategorii jest zaliczony wym. odcinek drogi.

- Pan Sławomir Stępień – pytałem kierowcy, dlaczego tak się dzieje. Odpowiedział mi, że ma zakaz posypywania odcinka drogi w kierunku Gnojna.

- Dyrektor PZD – to nie jest tak. Droga Bronina – Skadla jest posypywana w pierwszej kolejności. Natomiast mamy takie drogi, które są posypywane po interwencji mieszkańców. Jeżeli jest potrzeba, proszę dzwonić i droga, o której pan mówił, na pewno zostanie posypana. Nie jest tak, że nasze służby nie reagują na sygnały od Państwa.

- Radny Wincenty Krawczyk – panie dyrektorze proszę, aby kierowcy posypywali za każdym razem, a nie tylko od czasu do czasu, drogę prowadzącą do Woli Bokrzyckiej. Mam jeszcze jedno pytanie. Czy mieszanka do posypywania dróg nie mogłaby być składowana na bazie w Skadli? W ten sposób Powiatowy Zarząd Dróg zaoszczędziłby trochę pieniędzy a piaskarki nie miałyby pustych przebiegów.

- Dyrektor PZD – odnosząc się do pierwszej poruszonej przez pana kwestii, odpowiem podobnie, jak poprzednio. Na pewno ruch od Broniny do Skadli jest większy niż od Skadli do Woli Bokrzyckiej. Stąd różnica w posypywaniu. Odpowiadając na drugie pytanie powiem natomiast tak. Nie można składować mieszanki piasku gdziekolwiek, ponieważ składowiska muszą być poddane weryfikacji.

Jeszcze raz bardzo dziękuję za zaproszenie. Nawiązując do omawianego tematu powiem tak. Wolalbym osobiście przeżyć 3 sezony letnie niż 1 zimowy. W razie problemów - proszę dzwonić do mnie o każdej porze dnia i nocy.

Przewodniczący obrad zabierając głos zwrócił się z następującym apelem: „Proszę Państwa. Gdy jesteśmy we własnym gronie – na pewne rzeczy możemy przymrużyć oko. Ale jeśli jest ktoś z zewnątrz – proszę o godne zachowanie. Jeśli natomiast pewne sprawy są na tyle ważne, że nie mogą poczekać, proszę wyjść na zewnątrz i je przedyskutować”.

Wracając do meritum zaproponował wprowadzenie dodatkowego punktu do porządku obrad (po punkcie 3) w brzmieniu: **„podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem jest Gmina Gnojno, udostępnionych dla operatorów i przewoźników oraz warunków i zasad korzystania z tych obiektów”**.

„Za” wprowadzeniem ww. punktu do porządku obrad głosowało 15 radnych, nikt nie był „przeciw” i nikt nie „wstrzymał się” od głosu.

W następnej kolejności odbyło się głosowanie jawne nad przyjęciem proponowanego porządku obrad, z uwzględnieniem przegłosowanej zmiany.

Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie („za” głosowało 15 radnych, nikt nie głosował „przeciw” i nikt „nie wstrzymał się” od głosu; protokół z głosowania imiennego – w załączeniu).

### **Do punktu 2-go.**

Sprawozdanie Wójta Gminy z działalności w okresie między sesjami.

Sprawozdanie, o którym mowa wyżej, za okres od 21.11.2018 r. do 29.01.2019 r., stanowiące załącznik do protokołu, odczytała pani Barbara Czarnecka – podinspektor ds. obsługi rady.

### **Do punktu 3-go.**

Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

W sprawie przyjęcia protokołu z III sesji, odbytej w dniu 28 grudnia 2018 roku, odbyły się dwa głosowania.

„Za” przyjęciem protokołu bez czytania głosowało 15 radnych i tylu samo głosowało „za” przyjęciem protokołu w wersji opublikowanej na stronach podmiotowych Biuletynu Informacji Publicznej (protokół z głosowania imiennego – w załączeniu).

### **Do punktu 4-go.**

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem jest Gmina Gnojno, udostępnionych dla operatorów i przewoźników oraz warunków i zasad korzystania z tych obiektów.

Sekretarz gminy stwierdził że, w odpowiedzi na potrzeby zgłaszane przez mieszkańców, w miejscowości Gnojno utworzono cztery nowe przystanki. W związku z tym zaszła konieczność dokonania zmiany przedmiotowej uchwały. Kontynuując odczytał projekt cytowanej na wstępie uchwały.

Wobec braku pytań i uwag przewodniczący obrad przeprowadził głosowanie jawne imienne w sprawie podjęcia ww. uchwały.

„Za” głosowało 15 radnych, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” od głosu – 0 (protokół z głosowania imiennego – w załączeniu).

**Uchwała Nr IV/26/19 wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu.**

### **Do punktu 5-go.**

Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia „Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie Gminy Gnojno”.

W związku z brakiem uwag, spostrzeżeń i sugestii do ww. projektu uchwały, przewodniczący zarządził głosowanie.

Wynik głosowania jawnego jest następujący: „za” – 15, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” od głosu – 0 (protokół z głosowania imiennego – w załączeniu).

**Uchwała Nr IV/27/19 wraz z uzasadnieniem - w załączeniu.**

**Do punktu 6-go.**

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2019 rok.

Ponieważ radni nie zgłosili pytań, uwag, zastrzeżeń i wniosków - przewodniczący obrad poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Wynik głosowania jawnego przedstawia się następująco: „za” – 15, „przeciw” – 0, „wstrzymujące się” – 0 (protokół z głosowania imiennego – w załączeniu).

**Uchwała Nr IV/28/19 wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu.**

**Do punktu 7-go.**

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Buskiemu na realizację w 2019 roku inwestycji pn. „Przebudowa drogi powiatowej Nr 0023T Chmielnik-Zrecze Małe-Maciejowice-Ruda od km 5+010 do km 5+990 dł. 980 m.”

W związku z brakiem uwag, przewodniczący przeszedł do głosowania nad przyjęciem rzeczonoego projektu uchwały.

Wynik głosowania jawnego przedstawia się następująco: „za” – 15, „przeciw” – 0, „wstrzymujące się” – 0 (protokół z głosowania imiennego – w załączeniu).

**Uchwała Nr IV/29/19 wraz z uzasadnieniem - w załączeniu.**

**Do punktu 8-go.**

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Gminy Chmielnik na realizację przedsięwzięcia związanego z budową fragmentu sieci wodociągowej.

Zważywszy na brak uwag do ww. projektu uchwały, przewodniczący zarządził głosowanie.

Wynik głosowania jawnego jest następujący: „za” – 15, „przeciw” – 0, „wstrzymujące się” – 0 (protokół z głosowania imiennego – w załączeniu).

**Uchwała Nr IV/30/19 wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu.**

*Przewodniczący ogłosił 20-minutową przerwę w obradach.*

## **Do punktu 9-go.**

Podjęcie uchwały w sprawie odwołania Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Gnojno.

Pisemną rezygnację radnego Mariana Okraja z pełnienia funkcji Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, skierowaną do przewodniczącego rady gminy, odczytała pani Barbara Czarnecka – podinsp.. ds. obsługi rady (kserokopia wniosku – w załączeniu).

Głos w dyskusji zabrali:

- Radny Marian Okraj – na początku podziękuję za wprowadzenie do porządku obrad mojego wniosku. Wysoką Radę proszę o uszanowanie mojej decyzji i podjęcie tej uchwały. Na zakończenie słowa podziękowania kieruję do Pani Basi Czarneckiej. Bardzo dziękuję za miłą współpracę i rzetelną obsługę komisji.

- Przewodniczący rady – są różne sytuacje, ale każdy radny przed powołaniem w skład danej komisji jest pytany o wyrażenie zgody na kandydowanie. Myślę, że radny Marian Okraj przed złożeniem rezygnacji w formie pisemnej, dobrze przemyślał swoją decyzję. Dlatego nie pozostaje nam nic innego, jak tylko ją uszanować.

- Radny Marian Okraj – jeżeli byłaby taka możliwość, prosiłbym o powołanie mnie w skład innej komisji.

- Przewodniczący obrad – jeżeli jest taka wola pana radnego, to należy ją uszanować.

- Pan Henryk Kasza - w związku z tą sprawą nasuwają się dwa pytania. Albo rzecz dotyczy podwyższenia diet dla sołtysów, albo tego, że pan radny zrobił krok w naszą stronę i wybrał się do Kostery. Dla mnie taka rezygnacja nie świadczy dobrze ani o radzie, ani o komisji. Według nas, czyli sołtysów, pan radny powinien pełnić swoją funkcję do końca kadencji. A żeby był spokój, wszyscy nawzajem powinni się przeprosić.

- Radny Marian Okraj – odpowiem na to pytanie; to nie jest czas ani miejsce, aby zagłębiać się w szczegóły. Ale to, co powiedział pan sołtys nie ma nic wspólnego z moją decyzją.

- Radny Krzysztof Samburski – jak mamy rozumieć wniosek pana radnego? Czy jako całkowitą rezygnację z pracy w komisji rewizyjnej?

- Przewodniczący rady – powołując komisję rewizyjną na nową kadencję, wybiera się najpierw jej skład a później przewodniczącego. Natomiast w tym konkretnym przypadku, procedura jest odwrotna. Najpierw rada podejmie uchwałę w sprawie odwołania przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Gdy ten punkt zostanie zrealizowany, rozpatrzmy wniosek radnego w sprawie powołania w skład innej komisji.

- Radny Krzysztof Samburski – uważam, że trzeba uszanować wolę pana radnego.

Wobec braku dalszych pytań i uwag, przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Wynik głosowania jawnego jest następujący: „za” – 15, „przeciw” – 0, „wstrzymujące się” – 0 (protokół z głosowania imiennego – w załączeniu).

**Uchwała Nr IV/31/19 wraz z uzasadnieniem - w załączeniu.**

Po głosowaniu przewodniczący rady podziękował radnemu Marianowi Okrajowi za wszystko, co robił, pełniąc funkcję Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej.

**Do punktu 10-go.**

Podjęcie uchwały w sprawie wyboru Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Gnojno.

Radny Stanisław Wcisło zgłosił radnego Damiana Hena na Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej (kandydat wyraził zgodę).

Ponieważ innych kandydatów nie zgłoszono, przewodniczący przystąpił do głosowania.

Wynik głosowania jawnego jest następujący: „za” – 15, „przeciw” – 0, „wstrzymujące się” – 0 (protokół z głosowania imiennego – w załączeniu).

**Uchwała Nr IV/32/19 wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu.**

*Przewodniczący ogłosił 25-minutową przerwę na przygotowanie projektów uchwał.*

Po przerwie radni przystąpili do głosowania nad wprowadzeniem do porządku obrad (w punkcie 11) projektu uchwały: **w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Gnojno.**

„Za” ww. zmianą w porządku obrad głosowało 14 radnych, „przeciw” – 1, nikt nie „wstrzymał się” od głosu (protokół z głosowania imiennego – w załączeniu).

**Do punktu 11-go.**

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Gnojno.

Z uwagi na brak pytań, przewodniczący przeszedł do głosowania nad ww. projektem uchwały.

Wynik głosowania jawnego jest następujący: „za” – 14, „przeciw” – 1, „wstrzymujące się” – 0 (protokół z głosowania imiennego – w załączeniu).

**Uchwała Nr IV/33/19 wraz z uzasadnieniem - w załączeniu.**

Z uwagi na to, że radny Marian Okraj złożył rezygnację i został odwołany z Komisji Rewizyjnej, zaszła konieczność uzupełnienia składu osobowego tej komisji. W związku z powyższym radna Renata Korcipa zaproponowała do składu Komisji Rewizyjnej kandydaturę radnego Andrzeja Bartusiaka (radny wyraził zgodę). Zgodnie



z procedurami, radnego należy odwołać ze składu osobowego Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej, Handlu i Usług oraz Ochrony Środowiska.

Projekt uchwały w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej, Handlu i Usług odczytał sekretarz gminy, pan Piotr Bębas.

Radny Krzysztof Samburski oznajmił, że tego typu uchwała jest źle przyjmowana. Po pierwsze nie nastąpiła zmiana w porządku obrad. Po drugie radni otrzymali gotowy projekt uchwały z podanym nazwiskiem. Kto o tym decydował? Przecież o tym powinna zdecydować rada. Po trzecie. Jeżeli radny Andrzej Bartusiak został powołany w skład Komisji Rewizyjnej, to w pierwszej kolejności powinien być odwołany z Komisji Rolnictwa.

Przewodniczący obrad w odniesieniu do powyższej wypowiedzi stwierdził, że żadna uchwała nie jest podejmowana bez przegłosowanej zmiany w porządku obrad. W pierwszej kolejności była głosowana uchwała w sprawie odwołania ze składu osobowego Komisji Rewizyjnej radnego Mariana Okraja. Teraz będzie głosowana uchwała w sprawie odwołania Andrzeja Bartusiaka ze składu osobowego Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej, Handlu i Usług oraz Ochrony Środowiska, ale dopiero po zmianie w porządku obrad.

Radny Krzysztof Samburski zabierając głos po raz kolejny w tej samej sprawie zapytał, skąd było wiadomo, że ten pan będzie kandydował do Komisji Rewizyjnej? I że rada zaakceptuje jego kandydaturę?

Przewodniczący obrad zripostował, że rada jeszcze o niczym nie zadecydowała i że każdy ma prawo zgłoszenia innego kandydata.

Radny Krzysztof Samburski zakwestionował sposób przygotowania projektów uchwał i podkreślił, że rada powołuje i odwołuje. Dlatego kandydat powinien być zgłoszony na sesji, a dopiero po tym przygotowany projekt uchwały. Przede wszystkim zaś powinien być zmieniony porządek obrad. A radni dostali gotowe druki z nazwiskami: powołanego i odwołanego.

Przewodniczący zaakcentował, że każdy radny ma prawo głosować, za, przeciw lub się wstrzymać od głosu. Dlatego w tej kwestii nie jest nic z góry przesądzone. Poza tym podkreślił, że pytał, czy są jeszcze jakieś kandydatury.

Ponieważ nie było więcej pytań i uwag – przewodniczący przystąpił do głosowania nad zmianą porządku obrad.

„Za” wprowadzeniem nowego punktu do porządku obrad w brzmieniu: ***podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej, Handlu i Usług oraz Ochrony Środowiska*** głosowało 14 radnych, 1 radny był „przeciw”, nikt nie „wstrzymał się” od głosu (protokół z głosowania imiennego – w załączeniu).

### **Do punktu 12-go.**

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej, Handlu i Usług oraz Ochrony Środowiska Rady Gminy Gnojno.

W związku z brakiem uwag, spostrzeżeń i sugestii do ww. projektu uchwały, przewodniczący zarządził głosowanie.

Wynik głosowania jawnego jest następujący: „za” – 14, „przeciw” – 0, „wstrzymujące się” – 1 (protokół z głosowania imiennego – w załączeniu).

#### **Uchwała Nr IV/34/19 wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu.**

Kontynuując obrady przewodniczący zapytał, czy radny Marian Okraj wyraża zgodę na kandydowanie do Komisji Rolnictwa (radny udzielił odpowiedzi twierdzącej).

W związku z brakiem innych kandydatur przewodniczący zarządził głosowanie nad zmianą porządku obrad, polegającą na wprowadzeniu do porządku obrad punktu 13 w brzmieniu: *podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej, Handlu i Usług oraz Ochrony Środowiska.*

„Za” wprowadzeniem ww. punktu głosowało 14 radnych, nikt nie był „przeciw”, 1 radny „wstrzymał się” od głosu (protokół z głosowania imiennego – w załączeniu).

### **Do punktu 13-go.**

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej, Handlu i Usług oraz Ochrony Środowiska Rady Gminy Gnojno.

Projekt uchwały w przedmiotowej sprawie przedłożył sekretarz gminy.

Zważywszy na brak pytań – przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały.

Wynik głosowania jawnego jest następujący: „za” – 14, „przeciw” – 0, „wstrzymujące się” – 1 (protokół z głosowania imiennego – w załączeniu).

#### **Uchwała Nr IV/35/19 wraz z uzasadnieniem - w załączeniu.**

Aby formalnościom stało się zadość pan przewodniczący jeszcze raz zapytał radnego Andrzeja Bartusiaka, czy wyraża zgodę na kandydowanie do Komisji Rewizyjnej. Kandydat odpowiedział, że tak.

W związku z tym, że nie było innych kandydatów – przewodniczący poddał pod głosowanie zmianę porządku obrad, która będzie polegała na wprowadzeniu punktu 14 w brzmieniu: *podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Gnojno.*

„Za” wprowadzeniem ww. punktu głosowało 14 radnych, nikt nie był „przeciw”, 1 radny „wstrzymał się” od głosu (protokół z głosowania imiennego – w załączeniu).

#### **Do punktu 14-go.**

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Gnojno.

Analogicznie do punktu poprzedniego projekt uchwały w przedmiotowej kwestii odczytał pan Piotr Bębas – sekretarz gminy.

Biorąc pod uwagę brak pytań przewodniczący poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie.

Wynik głosowania jawnego jest następujący: „za” – 14, „przeciw” – 0, „wstrzymujące się” – 1 (protokół z głosowania imiennego – w załączeniu).

**Uchwała Nr IV/36/19 wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu.**

#### **Do punktu 15-go.**

Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Zdrowia, Socjalnej, Oświaty i Kultury Rady Gminy Gnojno na 2019 rok.

W związku z brakiem uwag, pytań i zastrzeżeń do ww. projektu uchwały, przewodniczący zarządził głosowanie.

Wynik głosowania jawnego jest następujący: „za” – 15, „przeciw” – 0, „wstrzymujące się” – 0 (protokół z głosowania imiennego – w załączeniu).

**Uchwała Nr IV/37/19 wraz z uzasadnieniem – w załączeniu.**

#### **Do punktu 16-go.**

Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Gminy Gnojno na 2019 rok.

Uwzględniając brak pytań, uwag i wniosków do ww. projektu uchwały – przewodniczący obrad przeszedł do głosowania.

„Za” głosowało 15 radnych, „przeciw” – 0, „wstrzymujące się” – 0 (protokół z głosowania imiennego – w załączeniu).

**Uchwała Nr IV/38/19 wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu.**

*Przewodniczący ogłosił 10-minutową przerwę w obradach.*

#### **Do punktu 17-go.**

Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Gnojno na 2019 rok.

Na wstępie pani skarbnik odczytała Uchwałę Nr 183/2018 VII Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach z dnia 14 grudnia 2018 roku w sprawie opinii o projekcie uchwały budżetowej Gminy Gnojno na 2019 rok (kserokopia dokumentu – w załączeniu).

Następnie przewodniczący Komisji Planowania Budżetu i Finansów odczytał protokół z posiedzenia odbytego w dniu 25 stycznia 2019 roku, poświęconego zaopiniowaniu projektu budżetu (kserokopia protokołu nr 4/19 – w załączeniu).

Dyskusja nad budżetem na 2019 rok:

- Wójt gminy – żeby wszyscy wiedzieli o czym rozmawiamy, przed końcem sesji sołtysi otrzymają projekt budżetu na ten rok wraz z uzasadnieniem, w którym zarówno dochody, jak i wydatki zostały podzielone na działy, rozdziały i paragrafy. W najbliższym czasie odbędą się zebrania wiejskie, na których zostaną wybrani sołtysi i rady sołeckie. W trakcie tych zebrań będziemy informować mieszkańców co planujemy zrobić w tym roku i co ewentualnie jest jeszcze do zrobienia. Wszystkie decyzje, które zostały podjęte przez mieszkańców podczas zebrań zorganizowanych jesienią ubiegłego roku, są ujęte w wydatkach na ten rok. W porównaniu z poprzednimi latami, tegoroczny budżet jest najwyższym budżetem w historii gminy Gnojno. Tak po stronie dochodów, jak i po stronie wydatków. To nie znaczy, że łatwiej będzie go zrealizować. Potrzeby i tak są większe niż zaplanowane dochody. Ale i tak większość sugestii, które zostały zgłoszone przez radnych podczas wspólnego posiedzenia stałych komisji rady w listopadzie 2018 r., dotyczące najpilniejszych potrzeb, są ujęte w tegorocznym budżecie. Myślę, że tak jak w poprzednich latach, budżet będzie w ciągu roku zmieniany w taki sposób, że oszczędności poprzetargowe zostaną przesunięte na realizację zadań, które nie zostały ujęte w budżecie na 2019 rok. Na tą chwilę już wiemy, że zmieni się nasz wkład w budowę drogi od Rzeszutek w kierunku Zrecza. Zaplanowaliśmy na ten cel 100.000 zł, a nasz wkład w związku ze zmianą dofinansowania zewnętrznego będzie o połowę niższy i wyniesie około 50.000 zł. Wcześniejsze ustalenia były takie, że dofinansowanie z budżetu państwa miało wynieść 50% a powiatu i gminy – po 25%. Przy obecnym dofinansowaniu ze strony rządu wynoszącym do 80%, my i powiat dołożymy do budowy drogi po 10%. Pozostałe 50.000 zł zostanie w najbliższym czasie zadysponowane na inne potrzeby. To jest właśnie to, o co pytał pan Samburski. Bo ten budżet już nie jest taki sam, jak był przedstawiony wcześniej w pierwotnych założeniach. Tak jest, tak było i tak będzie. Nawet decyzje z Urzędu Wojewódzkiego dotyczące wysokości kwot na realizację zadań, które otrzymujemy na etapie projektowania budżetu, są zupełnie inne niż te, które otrzymujemy później. Praktycznie raz w tygodniu są dokonywane zmiany w budżecie. Niektóre zmiany wymagają podjęcia uchwały, a niektóre są dokonywane zarządzeniem wójta.

Na wspólnym posiedzeniu komisji dużo dyskutowaliśmy na temat waszych oczekiwań. Największe wydatki to te związane z budową kanalizacji i remontem oczyszczalni ścieków. Kolejnym dużym wydatkiem będzie montaż solarów i paneli fotowoltaicznych. Dlatego za około 3 tygodnie zwołamy sesję rady gminy, aby przybliżyć wszystkim sprawy związane z realizacją programu OZE. Przetarg został ogłoszony, znamy jego wyniki, ale nie jest jeszcze podpisana umowa z wykonawcą. Gdy będzie się zbliżał termin zawarcia umowy chciałbym, abyśmy się wszyscy jeszcze raz spotkali. Wcześniej zrobimy rozeznanie wśród osób, które wyraziły chęć montażu instalacji solarnych i fotowoltaicznych. Już rok temu mówiłem, że obecne dofinansowanie programu jest inne niż poprzednio. Koszt montażu instalacji solarnej z dwóch paneli wyniesie 4.800 zł. Czyli w praktyce będzie wyższy o około 2.000 zł w porównaniu z tym, ile mieszkańcy płacili w tamtym programie. Część osób może zrezygnować. Ale część, mając przekonanie do tego typu rozwiązań, zdecyduje się w dalszym ciągu w tym uczestniczyć. Pamiętajcie zapewne jak swego czasu zaproponowałem, aby rozważyć możliwość dofinansowania programu z budżetu gminy. Na sesję, o której mówiłem, wspólnie z panią skarbnik przygotowujemy różne warianty rozwiązań. Na ile to będzie możliwe? Zobaczymy. Nie chciałbym mówić, że na pewno dołożymy, ale że przynajmniej spróbujemy dołożyć, o ile się uda, chociaż część. Być może w tym celu spotkamy się z Komisją Budżetową, aby dokonać niezbędnych przesunięć w budżecie gminy. Jeśli się nie uda, mieszkańcy będą musieli płacić za montaż całą kwotę. I tak mamy dużo szczęścia, że firmy w ogóle przystąpiły do przetargu. Bo wiele gmin w Polsce musiało unieważnić przetargi z tego powodu, że nikt nie przystąpił do realizacji programu. Na tę chwilę to wszystko z mojej strony, chyba że będą z waszej strony jakieś pytania.

- Przewodniczący rady – budżet na ten rok jest o tyle ciekawy, że największą kwotę wśród inwestycji programowych stanowią wydatki na rzeczy konieczne, czyli modernizację oczyszczalni w Gnojnie i budowę sieci kanalizacyjnej. Wiadomo, że przy takim budżecie nie możemy zaplanować budowy sieci w innych miejscowościach, ale może z biegiem lat uda się ten zamysł zrealizować. Nie sposób nie wspomnieć o takim dobrodziejstwie, jakim są solary i fotowoltaika. Wiadomo, że koszty montażu mogą mieć wpływ na popyt, czyli zainteresowanie mieszkańców programem. Nie da się ukryć, że jest grupa osób, która z pewną rezerwą podchodzi do tzw. nowości. Ale mamy już pewien punkt odniesienia i możemy zapytać tych, którzy korzystają z solarów, czy wyraziliby zgodę na rezygnację z takiego dobra. Myślę, że absolutnie nie. Raczej byliby skłonni zapłacić jeszcze więcej. Bo opinie na temat solarów są tylko pozytywne. Zainteresowanie panelami fotowoltaicznymi jest coraz większe, mimo że koszty montażu są nieco wyższe. Jeżeli się ten projekt zrealizuje, to zyska gmina i jej mieszkańcy. Ponieważ są to elementy świadczące o poziomie życia na danym terenie. Łatwo sobie wyobrazić, co by było gdybyśmy nie podjęli tego

tematu, mając oczywiście na względzie trudną sytuację finansową gminy. Nikt by nam tego nie wybaczył. Pomimo pewnych ograniczeń, o których mówił wójt, musimy to zrobić, bo są ku temu sprzyjające warunki. A bez wsparcia z zewnątrz, gmina by sobie nie poradziła z tymi problemami. Być może, że oczekiwania mieszkańców dotyczące odpłatności za montaż urządzeń są różne. I najlepiej by było, aby mieszkańcy zainteresowani montażem płacili jak najniższą kwotę. Jest to o tyle istotne, że musimy jako gmina przekroczyć odpowiedni pułap, czyli liczba chętnych musi być odpowiednio duża, aby program mógł być realizowany. To są trudne sprawy. Chciałoby się dużo, ale trzeba mierzyć siły na zamiary. Dlatego przed przystąpieniem do realizacji projektu gmina musi przeprowadzić konsultacje społeczne, które zobrazują zainteresowanie tym tematem. Trzeba wykorzystać okazję i działać. Być może, że i tutaj czas by nam sprzyjał, jak w przypadku drogi, o której mówił dyrektor PZD. Bo z tego, że nasz udział zamiast 25% wyniesie 10%, należy się tylko cieszyć. Bo pozostałe 50 tys. zł będziemy mogli wykorzystać na realizację innych zadań. Jako radni i sołtysi musimy tak pracować, aby maksymalnie wykorzystać każdą nadarżającą się okazję. Na tym polega realizacja budżetu. I jak powiedział wójt, nic nie jest raz na zawsze postanowione. Wszystko może ulec zmianom. I my wspólnie będziemy nad tym pracować. Jeżeli natomiast nadarzy się okazja realizacji bardzo nam potrzebnej i interesującej inwestycji, przy korzystnym dofinansowaniu, rozważymy to. Bo na tym polega elastyczność budżetu. Dzisiaj głosujemy nad budżetem w takiej formie, ale musimy mieć świadomość konieczności jego zmian w ciągu całego roku budżetowego i dostosowania budżetu do bieżących potrzeb. Jeszcze raz podkreślam, że nie możemy zrezygnować z realizacji już rozpoczętych inwestycji, czyli budowy kanalizacji i remontu oczyszczalni. Musimy tak działać, aby zrobić jak najwięcej, ale w bezpieczny sposób. Gmina to jest nic innego, jak trochę większe gospodarstwo domowe. To my odpowiadamy za realizację naszych planów i zamierzeń. I tak samo jest z budżetem gminy.

- Radny Marian Okraj – pan wójt i pan przewodniczący poruszyli temat instalacji solarnych. Jest to bardzo ważne zadanie, na realizację którego ludzie oczekują. Jestem przekonany co do słuszności wprowadzenia tego programu. Martwi mnie tylko jedno. Czy wszyscy chętni, którzy się zapisali, będą mogli z niego skorzystać, czy tylko ograniczona liczba tych osób. To nie jest nowość, panie przewodniczący. Bo ci, co mają te instalacje i z nich korzystają, przekazali opinie na ich temat tym, którzy jeszcze ich nie mają. A czy to będzie kosztować 4 tysiące złotych, czy 5 tysięcy złotych – to jest do uzgodnienia. Okazja ku temu będzie na zebraniach wiejskich, które rozpoczynają się w dniu dzisiejszym.

- Wójt gminy – nawet gdyby nam się nie udało znaleźć w budżecie pieniędzy na dofinansowanie do montażu OZE, to osobom, których nie będzie na to stać, rozłożymy płatności na raty na okres od 6 do 12 miesięcy.

- Radny Wincenty Krawczyk – to bardzo dobry budżet. To o czym mówił pan wójt, będzie robione dla dobra społeczeństwa. Ludzie mówią, że dzięki m.in. nowym drogom żyje im się coraz lepiej. Tak samo będzie z kanalizacją, do której będą odprowadzane ścieki a nie do przydrożnych rowów i stawów. W pełni popieram przedstawione przez pana wójta zadania do realizacji.

- Radny Krzysztof Samburski – mamy świadomość tego, że podczas dzisiejszej sesji budżet musi być uchwalony, bo w przeciwnym razie wszyscy pójdziemy do domu. Mam jedną uwagę. Za mało jest rozmów ukierunkowanych na zrównoważony rozwój. Mam nadzieję, że zmiany w budżecie będą uwzględniały potrzeby, które są przez nas zgłaszane.

Ze sprawozdania wójta wynika, że wkład własny mieszkańca w montaż instalacji OZE może wynieść około 5 000 zł. Może tak być, że nie każdego będzie stać na taką kwotę. W związku z tym mam pytanie. Czy lista chętnych jest już zamknięta, czy będzie można dokooptować do niej inne osoby, aby w ogóle ten projekt mógł być zrealizowany.

- Wójt gminy – to jest to, o czym mówiłem wcześniej. Nie wiemy jeszcze ile osób podtrzyma deklarację wykonania instalacji. Bo ta kwota jest znacznie wyższa niż poprzednio. Niektórzy są na tyle zdeterminowani, że są skłonni założyć instalacje za swoje pieniądze. Koszt montażu, bez dotacji, wyniesie wówczas około 10.000 zł. Liczba osób, które już znajdują się na liście rezerwowej, może być zwiększona o 20%. Tak to zorganizujemy, że wszyscy chętni będą mieć na swoich domach zamontowane instalacje odnawialnych źródeł energii. Nie ma jednak nigdy tak, aby realizowana inwestycja zadowolila wszystkich, w 100%. Tak nie było, tak nie jest i tak nie będzie. Jak się robi drogę, to jeden mówi, że powinna być w innych miejscu, jeszcze ktoś inny, że powinna być szersza a następnemu jeszcze inny detal tej drogi nie będzie odpowiadał. Tak samo jest z tym programem OZE. Nawet jeśli komuś się nie uda teraz zamontować solarów czy paneli, to zrobi to w późniejszym czasie. Bo nie sądzę, aby Polska czy UE odeszła od tego programu po roku 2020. Tym bardziej, że mamy zobowiązania wobec Unii dotyczące energetyki odnawialnej. Nie wiemy tylko, jakie będzie dofinansowanie i ile kto zapłaci. Mniej, czy więcej. Tego dzisiaj nie wie nikt. Korzyść z montażu solarów jest bezdyskusyjna. Potrzebna ci ciepła woda, to idziesz, odkręcasz kran i korzystasz. Nie musisz palić w piecu, czy podgrzewać wody w inny sposób. Ale jak każda wygoda, ta też musi kosztować.

- Radny Andrzej Kuranda – czy wkład własny mieszkańca dotyczy montażu solarów, czy fotowoltaiki? Czy to jest jeden program?

- Wójt gminy – montaż dwóch kolektorów słonecznych to koszt rzędu 4.800 zł. Parametry paneli fotowoltaicznych są podawane w watach. Im większa instalacja, tym koszty wkładu własnego będą wyższe. Przewidywaliśmy, że koszt montażu paneli fotowoltaicznych będzie wyższy niż solarów. Na tę chwilę wiemy, bazując na

nerozstrzygniętym do końca przetargu, że fotowoltaika wyszła taniej niż solary. Przetarg decyduje o wszystkim. W ubiegłym roku zakładaliśmy, że koszt budowy sieci wodociągowej i remontu oczyszczalni ścieków wyniesie 4 miliony złotych. Po przetargu okazało się, że wyniesie 5 milionów złotych.

- Pani Maria Jabłońska – sołtys wsi Wólka Bosowska – ile mniej więcej może kosztować montaż paneli fotowoltaicznych?

- Wójt gminy – na tę chwilę trudno mi odpowiedzieć na to pytanie, ale przed zakończeniem sesji postaram się przedstawić informację na ten temat.

- Pani Marianna Wójcik – panie wójcie – ludzie już o to dopytują. I dlatego trzeba być przygotowanym, bo na zebraniu wiejskim takie pytania będą zadawane.

- Wójt gminy – wszystko zależy od frekwencji na zebraniach wiejskich i zaangażowania mieszkańców. Mówiąc to, radny Samburski Ameryki nie odkrył.

- Radny Krzysztof Samburski – czy ja mówiłem o Ameryce?

- Wójt gminy – mówił pan o organizowaniu częstszych spotkań i konsultacji. W dokumencie, którym dysponuję jest potwierdzenie, iż zostało zorganizowane 26 zebrań i spotkania z radnymi. Dlatego wydaje mi się, że odpowiednie konsultacje zostały przeprowadzone. Byłem na wszystkich zebraniach i wszystko, o czym tam rozmawialiśmy i czego chcą mieszkańcy, zostało ujęte na piśmie.

- Przewodniczący obrad – Szanowni Państwo. Okazją do tego, aby ludziom przybliżyć pewne kwestie, będą rozpoczynające się w dniu dzisiejszym zebrania wiejskie. Tak się ostatnio zastanawiałem, kiedy najczęściej myślimy o budżecie? Każdy na to pytanie odpowie inaczej. Ja osobiście zacząłem myśleć o naszym budżecie wtedy, kiedy przeczytałem w Internecie, że ma być budowana nowa linia kolejowa Warszawa – Nowy Sącz, która będzie przebiegać przez Busko-Zdrój – Nowy Korczyn – Żabno – Tarnów. I zaraz nasuwają się pewne skojarzenia. Kilkaset lat do tyłu Nowy Korczyn był większy liczebnie niż Busko. Dzięki uzdrowiskom Busko stało się dużym i ważnym miastem. I teraz nasuwa się pytanie. W jaki sposób budowa kolei wpłynie na rozwój regionu, przez który będzie przebiegać? I pod tym kątem pomyślałem o naszej gminie oraz o tym, co my musimy zrobić, aby nie zostawać w tyle. Co możemy zrobić, aby gmina, mimo ograniczonych możliwości, nadążała za innymi. To są właśnie takie dylematy. Z jednej strony wiele rzeczy by się chciało, a z drugiej – nie można. My nie robimy tego dla siebie. Biorąc pod uwagę chwilę obecną, przygotowujemy podwaliny pod to, aby nasza gmina w przyszłości miała równe szanse w konkurowaniu z innymi regionami. My musimy to zrobić! To jest naszym obowiązkiem. Patrząc z perspektywy na nasz budżet zadajemy sobie pytanie. Co trzeba zrobić, aby teren naszej gminy stał się bardziej atrakcyjny i przygotowany na wyzwania przyszłości? I aby stworzyć podwaliny tym, którzy za kilka, kilkanaście lub kilkadziesiąt lat będą tym terenem zarządzać. Nawet sobie czasem nie zdajemy sprawy z tego, jaka na nas ciąży odpowiedzialność. Żeby nam za parę lat ktoś nie powiedział,



że przepaliliśmy pewne rzeczy lub coś zaniedbaliśmy. Z pewnością was też nachodzą w pewnych momentach takie refleksje i przemyślenia.

- Radna Jadwiga Gubała – proszę, aby w trakcie zebrań wiejskich poruszyć temat gazyfikacji. Dzięki temu będziemy mieć rozeznanie, czy mieszkańcy są zainteresowani gazyfikacją gminy. Według mnie gaz jest ciekawą alternatywą dla węgla.

- Radny Krzysztof Samburski – chciałem się odnieść do wypowiedzi pana wójta, który lubi puentować moje wypowiedzi. A tak na marginesie. Amerykę odkrył mój imiennik dużo, dużo wcześniej. Ja mówiłem o tym, że w tegorocznym budżecie nie ma mojej miejscowości. A mnie chodzi o to, aby brać pod uwagę potrzeby wszystkich ludzi.

Mam jeszcze pytanie. Jaka może być maksymalna moc instalacji fotowoltaicznych?

- Wójt gminy – z materiałów którymi dysponuję wynika, że koszt montażu paneli fotowoltaicznych o mocy 1,6 kW wynosi 3.200 zł. Żeby to było bardziej czytelne muszę to przedstawić w bardziej obrazowy sposób i podać, ile paneli będzie potrzebować na przykład 4-osobowa rodzina.

- Radny Krzysztof Samburski – dlaczego o to pytam. Bo firma prywatna zaproponowała mi usługę montażu paneli fotowoltaicznych o maksymalnej mocy 5 kW. Fachowcy z tej firmy twierdzili, że jest to najbardziej ekonomiczna moc, bo dzięki niej można mieć prąd na użytek własny i sprzedaż do sieci.

- Wójt gminy – to nie jest tak. Są konkretne wyliczenia na poszczególne gospodarstwa. I gdyby nawet tego prądu było więcej, nie można go sprzedawać bez uzgodnień, ponieważ PGE podpisując umowę narzuca warunki. Dlatego potentat, który ma farmę fotowoltaiczną na obszarze o powierzchni 5 ha, może nie sprzedać całego wytworzonego prądu, tylko określoną ilość. To tak, jak w naszym budżecie. Wszystko musi być dopięte.

Wracam jeszcze raz do stwierdzenia, kiedy pan radny mówił, iż nie zauważył w tegorocznych planach swojej miejscowości i zapytam tak: a był pan na zebraniu?

- Radny Krzysztof Samburski – na którym?

- Wójt gminy – na wiejskim, w Kosterze.

- Radny Krzysztof Samburski – byłem na posiedzeniu wszystkich komisji rady, podczas którego był omawiany projekt budżetu i na którym przedstawiałem swoje racje. Myślałem, że uda się wdrożyć jakiś plan do realizacji. Nie muszę być na wszystkich spotkaniach. Jak był czytany na sesji protokół z posiedzenia Komisji Rewizyjnej, to pan też wyszedł z sali. I nawet nie zdążyłem zadać panu żadnego pytania. Mam nadzieję, że w przyszłości będzie okazja, aby to zmienić.

- Wójt gminy – mnie się to zdarzyło raz. To jest nieporównywalne z tym, że pan radny przez 3 lata nie uczestniczył w posiedzeniach rady ani w posiedzeniach komisji.

- Radny Krzysztof Samburski – a ile dzięki temu zaoszczędził budżet.

- Wójt gminy – nie można w ten sposób mówić i tak się zachowywać. Można to odebrać w kategorii żartu. Ale przyzna pan, że jest to głupi żart. Sam pan powiedział, że jeśli budżet nie zostanie dzisiaj uchwalony, to wszyscy idziemy do domu. Czy byśmy poszli do domu, czy też nie, to jest nasza prywatna sprawa. Ale to co dotyczy gminy jako całości i co się wiąże z budżetem, to jest bardzo poważna rzecz. I jeśli w przyszłości przyszedłoby do głowy któremuś radnemu takie głupie, beznadziejne oszczędzanie, oczywiście w cudzysłowie, to nie daj Boże dla naszej gminy. Niechby każdemu do głowy przysłała taka idiotyczna myśl (nie jesteśmy dziećmi, więc można tak powiedzieć), że nie przyjdę na sesję i na tym gmina zaoszczędzi, to co by się wtedy działo? Zaoszczędzilibyśmy dzisiaj parę tysięcy. A kto by ten budżet zatwierdził? Budżetu nie ma i nic się w gminie nie robi, bo rada gminy ulega rozwiązaniu i wchodzi komisarz. Nie można mówić ludziom tego, co ślina na język przyniesie. Szkoda tych ludzi. A ludzi należy szanować i mówić im to, co jest związane z działaniami gminy. A jeśli nawet ktoś się nie orientuje na czym to polega, nie oznacza, że ma się prawo z tych ludzi żartować. I to proszę zapamiętać. Raz na zawsze.

- Radny Krzysztof Samburski – Panie Wójt, Panie Przewodniczący. Uważam, że trzeba odejść od tego typu dyskusji między nami, bo to jest poniżej pewnego poziomu. Pan mi wypomina nieobecności. A może trzeba było po prostu zapytać, dlaczego nie przychodziłem na sesję. Albo przynajmniej zapytać o moje zdrowie. Pan zaliczył w swoim życiu nieobecność i ja zaliczyłem nieobecność. I pan jesteś wybrany, i ja jestem wybrany. Daj pan już spokój z tymi aluzjami. O tym, kto ma być wybrany, decydują wyborcy. Zarówno w pana przypadku, jak i w moim przypadku. Pan by chciał przekonać ludzi, żeby na mnie nie głosowali, ja z kolei chciałbym przekonać, żeby na pana nie głosowali. Jeśli pan chce, żebyśmy służyli temu społeczeństwu, to służmy. W taki sposób, aby z dyskusji wynikło coś pożytecznego i konkretnego. Ja się nie upominam o swoje sprawy. Mówię to, co mówią mieszkańcy. I to nie jest powód to tego, aby mi udowadniać, że ja mówię jakieś głupoty. Bardzo często pan używa słowa „idiotyzm”. Proszę prześledzić nagrania z sesji i siebie posłuchać. Uważam, że takie słowo nie przystoi gospodarzowi gminy. Dajmy sobie spokój.

- Wójt gminy – w tym momencie akurat spokoju panu nie dam i wyjaśnię. Powtarzam jeszcze raz to, co powiedziałem parę minut temu. Jeśli któryś z radnych będzie się w ten sposób wypowiadał, że nie przychodził na sesję, aby budżet mógł zaoszczędzić, to jak to można nazwać, panie radny? Pan to zaczął, ja zakończyłem. Pan pokazał budżet i powiedział, że nie widzi pan w nim swojej wsi. Ja na zebraniu byłem. Tylko pana nie było. Pan ten temat ruszył, to ja wyjaśniam. Proszę mi teraz nie zarzucać, dlaczego to mówię. Zachowujmy się poważnie.

- Przewodniczący obrad – przez szacunek dla innych i dla siebie, zarówno radni, jak i sołtysi powinni informować telefonicznie o tym, że z powodu nieprzewidzianych

okoliczności nie wezmą udziału w sesji, bądź też z poważnych przyczyn się spóźnią. W dobie telefonów komórkowych to nie jest ani trudne, ani kosztowne.

Z powodu braku dalszych uwag, przewodniczący przystąpił do głosowania nad budżetem gminy na 2019 rok.

Wynik głosowania jawnego jest następujący: „za” – 15, „przeciw” – 0, „wstrzymujących się” – 0 (protokół z głosowania imiennego – w załączeniu).

**Uchwała Nr IV/39/19 wraz z uzasadnieniem - w załączeniu.**

### **Do punktu 18-go.**

Podjęcie uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gnojno na lata 2019-2038.

Ze względu na brak uwag i pytań do ww. projektu uchwały – przewodniczący zarządził głosowanie.

Wynik głosowania jawnego jest następujący: „za” – 15, „przeciw” – 0, „wstrzymujących się” – 0 (protokół z głosowania imiennego – w załączeniu).

**Uchwała Nr IV/40/19 stanowi w załącznik do protokołu.**

### **Do punktu 19-go.**

Zapytania i wolne wnioski.

- Pani Maria Jabłońska – ponieważ miałam coś pilnego do załatwienia i nie zdążyłam tego zrobić osobiście, proszę o interwencję w PZD, w sprawie odśnieżania drogi powiatowej Maciejowice – Wólka Bosowska. Droga jest praktycznie nieprzejezdna i bardzo niebezpieczna dla kierowców, którzy tamtędy przejeżdżają. Druga sprawa dotyczy drogi prowadzącej do posesji pana Pawlaka. Dopuszczalny tonaż na tej drodze wynosi do 8 ton. Pan Pawlak rozpoczął budowę i jeżdżą tamtędy o wiele cięższe samochody. Myślę, że ta droga tego nie wytrzyma i dlatego uważam, że zainteresowany powinien się dołożyć do remontu.

- Wójt gminy – porozmawiam z tym panem na ten temat.

- Radny Artur Patrzalek – w związku z tym, że wiele osób ma zastrzeżenia i uwagi dotyczące zimowego utrzymania dróg, proponuję opracować mapę dróg powiatowych i zaznaczyć na niej najbardziej newralgiczne punkty. Potem przekazać dokument dyrektorowi PZD w Busku – Zdroju.

- Pani Zofia Panak – ponieważ jest bardzo ślisko, proszę o posypywanie piaskiem dróg gminnych na zakrętach, w tym drogi Kaleby – Poręba.

- Wójt gminy – nasza gmina leży na granicy powiatu i nie przebiegają przez jej teren trasy przelotowe. Stąd mniejszy ruch. Dlatego droga Bronina – Skadla jest zaliczana do innej kategorii zimowego utrzymania niż droga do Gorzakwi. Uważam, że sugestia

zgłoszona przez radnego Artura Patrzalka dotycząca wskazania na mapie miejsc niebezpiecznych, jest słuszna. Jedynym dobrym, stosowanym przez kierowców autobusów szkolnych rozwiązaniem jest to, że na bieżąco zgłaszają potrzeby w tym zakresie do Powiatowego Zarządu Dróg.

- Radna Jadwiga Gubała – pracownicy PZD różnie reagują na telefony od mieszkańców. Dlatego na mapie, o której mówił pan radny, należy zaznaczyć trasy, którymi przejeżdżają szkolne autobusy.

- Pani Maria Jabłońska – asfalt na drogach I kategorii zimowego utrzymania jest czarny, bo jest posypywany piaskiem a błoto pośniegowe usunięte z jezdni. Natomiast na naszej drodze aż do czerwca jest lodowisko. Uwaga pana radnego jest słuszna. Dlaczego jedni mogą jeździć po czarnym asfalcie, a my nie? Zapraszam Komisję Rolnictwa, aby na miejscu oceniła, jak wygląda sytuacja na naszej drodze.

- Pan Henryk Kasza – to jest to, o czym ja mówiłem. Kierownik sekcji nie jeździ po terenie i nic nie wie. Gdyby jeździł, to by wiedział, jaka jest sytuacja na drogach.

- Radna Beata Boś – ja również dzwoniłam kilka razy do pana kierownika w sprawie tragicznej sytuacji na drodze Maciejowice – Wólka Bosowska i mówiłam o śliskości, koleinach i garbie na wzniesieniu. Jedynie po pierwszym telefonie przyjechała piaskarka. Dlatego trzeba opracować mapę i zaznaczyć czerwonymi krzyżykami miejsca, które według nas są szczególnie niebezpieczne.

- Radny Andrzej Kuranda – czy nie dałoby się zamontować barierki przy nowo wybudowanej drodze, prowadzącej do kościoła (obok DPS)?

- Wójt gminy – zgodnie z poczynionymi ustaleniami, barierka będzie zamontowana.

- Radny Marian Okraj – włączę się do dyskusji na temat dróg. Potrzeby w tym zakresie są duże. I tak samo duże są potrzeby zmiany. Bo nie może być tak, jak do tej pory. Bo to co było, powinno przejść do historii. Ani sołtys, ani radny nie sprawi, że drogi lokalne, które są nieprzejezdne, staną się nagle drogami przejezdnymi. Skupiamy się wyłącznie na drogach powiatowych. A co powiemy o drogach gminnych i drogach lokalnych, które powinny być przejezdne, a nie są? Są to niekiedy jedyne drogi prowadzące do innych szlaków komunikacyjnych. I w tym konkretnym przypadku musimy zmienić metodę działania, bo dłużej tak być nie może. To jest moja opinia. Popieram sołtysów, bo taka jest rzeczywistość. Miejscowość, w której mieszkam leży na granicy gmin. Nawet jeżeli odcinek drogi Pożogi - Łagiewniki o długości około 1 800 mb, leżący na terenie gminy Chmielnik, zostanie odśnieżony, to i tak droga jest nieprzejezdna, ponieważ odcinek naszej drogi jest nieodśnieżony. I co ciekawe, odcinek drogi należący do Chmielnika nie zawsze jest odśnieżony na całej długości.

- Radny Krzysztof Samburski – kilka lat temu usługi z zakresu odśnieżania i posypywania dróg świadczyli mieszkańcy gminy. Może należałoby wrócić do tego typu praktyk, o ile na to pozwalają obowiązujące przepisy. Byłoby i szybciej, i taniej.

Wróćę jeszcze do dróg powiatowych. Kierowcom pługopiaskarek płacą z kilometra. Dlatego im zależy, aby pracować jak najdłużej w ciągu doby. Jedynie na czym mogą zaoszczędzić, to na materiale. Dlatego sytuacja wygląda tak a nie inaczej. Bo tak naprawdę jeżeli nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze.

- Przewodniczący rady – odnosząc się do wypowiedzi mojego przedmówcy powiem tak. Jeżeli jest taka potrzeba, mieszkańcy poszczególnych miejscowości (Balic, Bugaja) nie czekając na niczyje polecenie posypują niebezpieczne miejsca piaskiem, który jest składowany obok drogi. Teraz odniosę się do tego, co mówiła pani sołtys na temat drogi Maciejowice – Wólka Bosowska . Parę lat temu była budowana droga Śladków Mały – Kargów. Przebiegała ona przez teren czterech gmin. To znacznie ułatwiło pozyskanie środków zewnętrznych. Może i teraz udałoby się przy okazji przebudowy odcinka drogi przez Rzeszutki, w kosztach której nasza gmina partycypuje, zrobić drogę łączącą Chmielnik z Brzozówką. Być może, że dzięki realizacji wspólnej inwestycji z powiatem kieleckim, powiat buski otrzymałby większe wsparcie finansowe. Jak wiemy droga ta jest szczególnie istotna z uwagi na to, że jest najkrótszą drogą dojazdową, dla kilkunastu miejscowości, do Chmielnika. Ponadto stanowi objazd w przypadku, gdy nieprzejezdna z jakichś przyczyn jest droga (na przykład wypadek drogowy) na odcinku Chmielnik – Grabki. Czyli jest to naprawdę bardzo ważna droga.

- Pani Marianna Wójcik – to bardzo mądry pomysł, bo droga do Kargowa już wymaga remontu.

- Przewodniczący obrad – to jest rozwiązanie, które należałoby wziąć pod rozwagę.

- Pani Maria Jabłońska – możliwość korzystania z gazu sieciowego, to ogromne dobrodziejstwo, o czym przekonali się mieszkańcy Wólki Bosowskiej i Rudy. Dlatego zrobimy wszystko, aby pozostali mieszkańcy gminy mieli do niego dostęp.

- Radny Wincenty Krawczyk – panie wójcie - biorąc pod uwagę wnioski, które zostały zgłoszone w trakcie dzisiejszej sesji, należy zwołać posiedzenie Komisji Rolnictwa. Druga sprawa. Ponieważ na zebraniach wiejskich zwołanych dla wyborów sołtysów i rad sołeckich jest duża frekwencja, proponuję, aby w każdym z tych zebrań wziął udział pan wójt i pan przewodniczący.

- Wójt gminy – wracając do tematu zimowego utrzymania dróg chcę poinformować, że nie patrząc na to, czy jest to droga powiatowa, czy gminna, pracownicy Urzędu i tak dowożą piasek wszędzie tam, gdzie jest taka potrzeba.

- Przewodniczący rady – mam apel do sołtysów. Proszę zwracać uwagę na to, gdzie jest składowany piasek z solą, dostarczany przez powiat. Chodzi o to, aby mieszanka nie leżała zbyt blisko drzew i innych roślin, bo ma na nie niekorzystny wpływ.

- Pan Krzysztof Żydek – sołtys wsi Janowice Poduszowskie - proszę o dostarczenie piasku do posypywania górek i wzniesień.

**Do punktu 20-go.**

W związku z wyczerpaniem wszystkich punktów porządku obrad IV sesji, Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Wcisło dokonał jej zamknięcia.  
Na tym protokół zakończono i podpisano.-

Protokolant:  
Barbara Czarnecka

Przewodniczący obrad:  
Stanisław Wcisło